

Szanowni Rodzice!

Jestem nauczycielem bibliotekarzem i na co dzień zachęcam Państwa dzieci do czytania. Wiem, jak dużo mają Państwo obowiązków, liczę jednak na to, że znajdziecie kilka minut tematowi poświęconemu książkom. Korzystając z tej formy kontaktu, chcę tylko zachęcić Państwa do czytania mniejszym dzieciom i zmobilizowania starszych, aby robiły to same.

Załączam krótką prezentację, która w klarowny sposób przedstawia korzyści płynące z czytania oraz sprawdzone sposoby zachęcania dzieci do czytania.

Każdy z nas zastanawia się czasem, co może zrobić jeszcze lepiej, by zapewnić dziecku dobrą przyszłość. Odpowiedź jest prosta: czytać dzieciom książki. A gdy są starsze, to czytać je razem z nimi.

Wszystkie badania wskazują, że czytanie redukuje poziom stresu najskuteczniej z powszechnie dostępnych czynności, więc to idealna odskocznia od codzienności.

Czytanie daje nam wymierne korzyści na każdym etapie dojrzewania. Początkowo wzmacnia więź z rodzicami i poczucie bezpieczeństwa, jednocześnie rozwijając umysł i wyobraźnię. Później uczy koncentracji, odcinania się od bodźców, powiadomień i szumu informacyjnego. Gdy dziecko jest starsze, wiedza i emocje wyniesione z książek wzmacniają pewność siebie, umożliwiają tak ważne u nastolatków mówienie „nie”. Wreszcie, w skali całego życia, czytanie daje szczęście. Badania udowadniają bowiem, że ludzie czytający dla przyjemności są bardziej zadowoleni z życia, lepiej wykształceni, kreatywni, zajmują wyższe stanowiska i lepiej zarabiają.

Jednocześnie dane są nieubłagane. Wynika z nich, że jeżeli dziecko nie wyniesie nawyku czytania z domu, to z reguły nie czyta dla przyjemności jako dorosły. Szkoła, biblioteka i rówieśnicy mogą pomagać rozwijać te zainteresowania, ale tworzy je z reguły rodzina. Jeżeli według badań ponad połowa dorosłych w ogóle nie czyta książek, to ponad połowa dzieci będzie na starcie pozbawiona szansy na skorzystanie z powyższych atutów.

Wspólne czytanie jest też naturalnym sposobem komunikacji i budowania rodzinnych więzi. To czas, w którym dziecko jest blisko rodzica, czuje się bezpieczne, ważne i naprawdę Państwa słucha. Świat, który znamy, nasze zasady i poglądy, powstały m.in. w naszych domach, gdy rodzice lub dziadkowie czytali dzieciom bajki i legendy lub opowiadali historie.

Wystarczy czytać pół godziny dziennie, by zbudować w dziecku nawyk, dać proste narzędzie, dzięki któremu będzie w stanie lepiej się rozwijać w samodzielnym życiu.

Serdecznie zapraszam do przejrzenia prezentacji (znajduje się w załączniku)

Z wyrazami szacunku
Anna Wróbel